

Pomagamy innym...

**„MIKOŁAJ TO TY, TO JA.
JEŚLI CHCESZ- PREZENT DAJ,
RADOŚĆ INNYM SPRAW JUŻ TEGO DNIA”**

W tym roku szkolnym po raz kolejny w Szkole Podstawowej w Izabelinie zorganizowaliśmy akcję charytatywną z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

Tym razem również udało nam się sprawić, że w sercach małych dzieci z przedszkola Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach, choć na chwilę rozbłysła iskierka radości i nadziei w tym magicznym czasie.

Łącząc swe siły i dobre serca, sprawiliśmy, że słodki podarunek oraz miła zabawka sprawiły niewidomym dzieciom wielką radość. Nam natomiast pokazały, że jesteśmy „wielką siłą”, która potrafi zrobić wiele dla dobra drugiego człowieka...

I. Ż.

I Ty możesz zostać Św. Mikołajem...

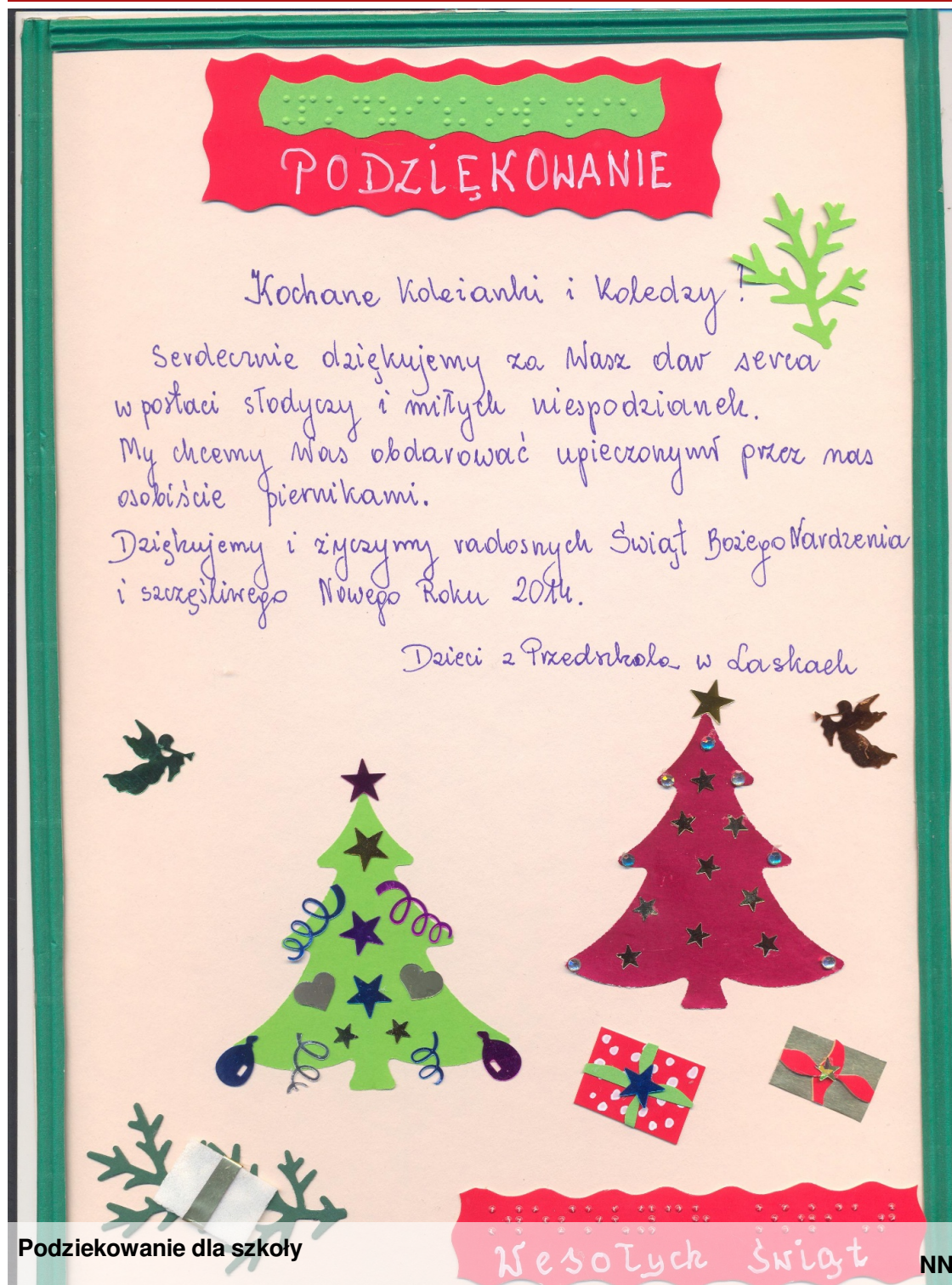
„Branie napelnia ręce, dawanie serce”

Kierujemy serdeczne podziękowania do wszystkich ofiarodawców, dzięki którym udało się już po raz XI przygotować paczki dla potrzebujących dzieci z klas 1 -3.

Dzięki zaangażowaniu dzieci i Państwa hojności 25 uczniów z naszej szkoły otrzymało podarunki.

W Nowym Roku życzymy wszystkim wiele dobra i wszelkiej pomyślności.

Organizatorki akcji:
Anna Szymczak
Anna Bykowska



Podziękowanie dla szkoły

Niezwykła niespodzianka dla SCool News od reprezentacji polskich skoczków narciarskich na Igrzyska Zimowe w Soczi

GORĄCE, ZIMOWE, TWOJE...

Powyższe hasło to oficjalny slogan promujący **XXII Zimowe Igrzyska Olimpijskie**, które odbędą się w rosyjskiej miejscowości Soczi w dniach **7–23 lutego 2014** roku. Będą to pierwsze zimowe igrzyska olimpijskie w Rosji. W 1980 roku organizatorem letnich igrzysk była stolica - wówczas Związku Radzieckiego (obecnie Rosji) - Moskwa.

Nadmorski, łagodny klimat miasta-gospodarza sprawił, że w samym Soczi mogą być zlokalizowane zawody jedynie w dyscyplinach rozgrywanych w pomieszczeniach zamkniętych, dlatego impreza została podzielona na dwie części - "lodową" w Soczi i "śniegową" w Krasnej Polanie, miejscowości położonej w rosyjskiej części gór Kaukazu, oddalonej od Soczi o ok. 40 km.

Uczestnicy zimowych igrzysk w Soczi w 2014 roku rywalizować będą w 15 dyscyplinach i 98 konkurencjach - 50 męskich, 43 kobiecych oraz 5 - mieszanych. Spodziewany jest udział w nich ok. 3.000 zawodników. W porównaniu do poprzednich igrzysk przybędzie aż 12 nowych konkurencji, co będzie rekordem zimowych igrzysk olimpijskich. Reprezentacja Polski na ZIO w Soczi będzie liczyła 58 osób (w tym jeden rezerwowy). To jedna z największych w historii występów Biało-Czerwonych na zimowych igrzyskach.

Do tej pory Polacy wywalczyli 14 medali na zimowych igrzyskach olimpijskich: 2 złote, 6 srebrnych i 6 brązowych. Najbardziej udane dla nas były igrzyska przed czterema laty, w Vancouver **Biało-Czerwoni** wywalczyli aż sześć medali.

CEKAWOSTKI

Maskotki XXII ZIO Soczi 2014 - wybrane w ogólnokrajowym konkursie **trzy maskotki** przedstawiają zwierzęta zamieszkujące terytorium Rosji: **leopard** Snow Leopard, **niedźwiedź polarny** Bely Mishka i **zając** Zaya.

Sztafeta olimpijska - Pochodnia olimpijska była transportowana pociągiem, samolotem, zaprzęgiem konnym, poduszkowcem, łodzią rybacką, lodolamaczem, saniami. Ma trafić na dno jeziora Bajkał (najgłębsze jezioro na świecie), na szczyt góry Elbrus (najwyższy szczyt Kaukazu), na biegun północny i w kosmos gdzie jako pierwsza pochodnia w historii "odbędzie" spacer kosmiczny.

Najdroższe igrzyska w historii - dwadzieścia jeden wcześniejszych zimowych igrzysk w sumie kosztowało mniej niż te jedne w Soczi.

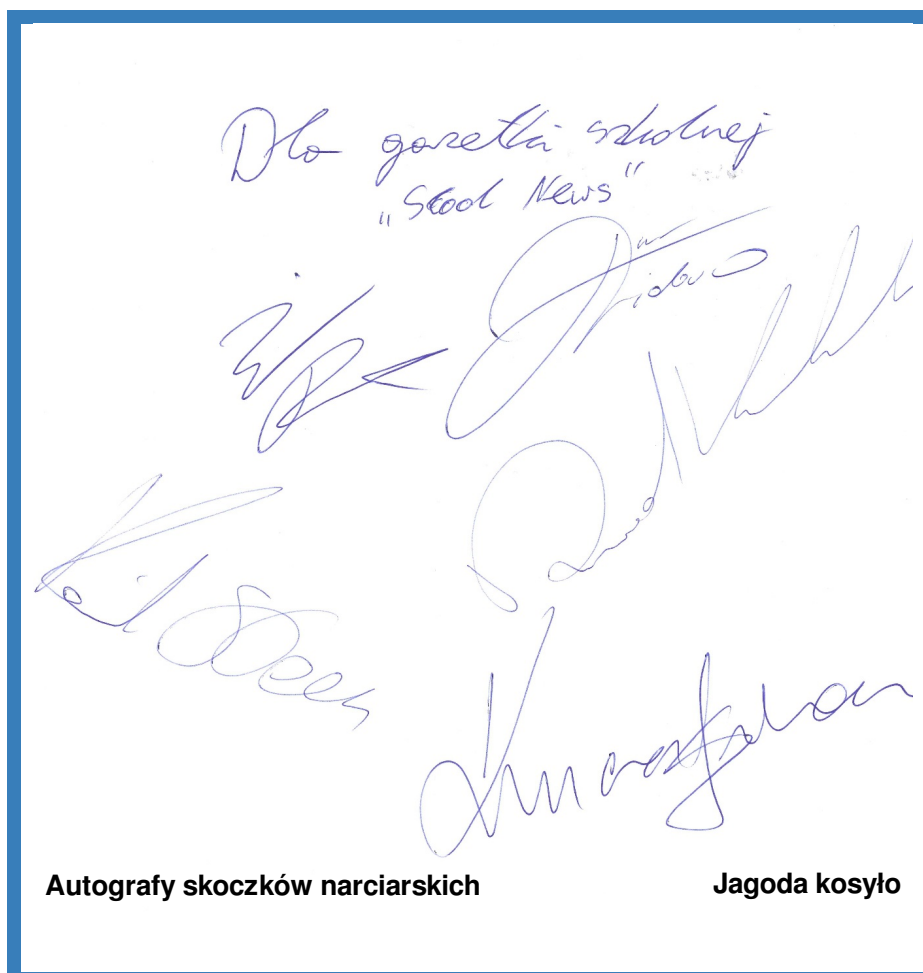
Po olimpijskie złoto z symbolem polskiego lotnictwa wojskowego

Nasz skoczek narciarski **Kamil Stoch** wystąpił do Ministerstwa Obrony Narodowej z wnioskiem o wykorzystanie lotniczej szachownicy na kasku podczas Igrzysk Olimpijskich w Soczi. MON wyraziło zgodę.



Autograf Piotra Żyły

NN



Autografy skoczków narciarskich

Jagoda kosiło

Dla czytelników naszej gazetki oraz fanów najpopularniejszej dyscypliny sportowej w Polsce - skoków narciarskich mam wspaniałą niespodziankę: autografy ze specjalną dedykacją dla SCool News od polskiej kadry olimpijskiej skoczków narciarskich - **Piotra Żyły, Kamila Stocha, Jana Ziobry, Macieja Kota oraz Dawida Kubackiego**.

W podziękowaniu za dedykację życzę polskiej kadrze olimpijskiej samych złotych medali, a wszystkim czytelników zachęcam gorąco do śledzenia osiągnięć polskich zawodników podczas XXII ZIO Soczi 2014, więcej informacji można znaleźć na oficjalnej stronie igrzysk: www.sochi2014.com
Jagoda Kosiło

Pierwszy TURNIEJ FIFA

W pierwszym turnieju FIFA13 wzięło udział ośmiu graczy, którzy zostali podzieleni na dwie czteroosobowe grupy. Każdy rozegrał mecz z każdym. Najbardziej zaskakujący wynik: Paweł Stawski nr 4 w swojej grupie, wygrał w ćwierćfinale z Maciejem Szymczakiem nr 1 w grupie drugiej. W finale Mateusz Lemieszek zwyciężył z Jakubem Dziekańskim 2:0. Mecze zostały rozegrane na konsolach XBOX360.

Drugi turniej FIFA13 i FIFA14 miał formułę duetów/debli. Grano mecz każdy z każdym i rewanż. Mecze były rozgrywane na konsolach XBOX360 i Playstation.

W trzecim turnieju FIFA13 i FIFA14, który odbył się 30 grudnia 2013 r. udział wzięli nasi absolwenci, którzy okazali się najsilniejszą parą i wygrali rozgrywki.

Poniżej przedstawiamy wyniki rozgrywek:

Turniej Andrzejkowy 29.11.2013 - singlowy

1. Mateusz Lemieszek
2. Jakub Dziekański
3. Kamil Wielgo
4. Paweł Stawski

Turniej Bożonarodzeniowy 20.12.2013 - 8 duetów.

1. Sebastian Nadolski, Mateusz Lemieszek
2. Łukasz Tolczyk, Jakub Ciećwierz
3. Mateusz Dziekański, Czarek Kowalski
4. Franek Tereszczuk, Antek Wiśniewski

Turniej Noworoczny 30.12.2013 - 6 duetów

1. Mateusz Sobiecki, Wiktor Warenik
2. Jakub Dziekański, Czarek Kowalski
3. Sebastian Nadolski, Maciej Szymczak
4. Łukasz Tolczyk, Jakub Ciećwierz

Paweł Stawski



Liczenie punktów

Agata Kropidłowska

Najbliższe imprezy szkolne

VII edycja Szkolnego Konkursu Talentów

Jak co roku w naszej szkole organizowany jest Szkolny Konkurs Talentów (SZKKOT).

Biorą w nim udział uczniowie szkoły podstawowej I-III i IV-VI. Można w nim zaprezentować swoje umiejętności, np. talent plastyczny, literacki, wokalny, aktorski, itp.

W tym roku zapowiada się „zaciepła” walka o miejsca na podium. Serdecznie zapraszam 13 lutego.

Będzie świetna zabawa. Nie możecie tego przegapić.

Pola Kawka

Karnawał czas zacząć...

Dnia 14 lutego w naszej szkole odbędzie się zabawa karnawałowa. W tym roku hasłem przewodnim jest: " Bądź zawsze radosny ...". Przynosimy ze sobą dobry humor, odrobinę kondycji, wygodne buty i kolorowe myśli ...

A później "niech żyje bal".

Hanna Broszczak



Rywalizacja

Agata Kropidłowska

Krzysztof Zanussi wielki człowiek filmu

Redakcja: Czy w czasie lat szkolnych miał pan najlepszego kolegę/koleżankę?

P. Zanussi: Och. Wiele razy ktoś był moim bliskim kolegą czy koleżanką. Najpierw koledzy byli wyłącznie, bo myśmy nie byli w szkole koedukacyjnej, tylko była to szkoła męska, były klasy męskie i żeńskie, więc myśmy koleżanki znali tylko na korytarzu z przerw. Bardzo mi się ten system podobał, bo znaliśmy się świetnie, ale nie było tego, że ja się kompromituje na oczach wszystkich dziewczyn, tylko na oczach samych kolegów. Ale tych kolegów ze szkoły, szczególnie potem z liceum. Z kilkoma, którzy jeszcze żyją mam nadal kontakt.

Redakcja: Kim chciał Pan być w dzieciństwie?

P. Zanussi: Miałem tysiące pomysłów... ale miałem naprawdę być architektem, bo byli nimi najpierw mój ojciec, dziadek i pradziadek, więc byli związani z budownictwem, to ocaliło nam życie. No, ale z tego zrezygnowałem tuż przed maturą i w końcu poszedłem studiować fizykę. O architekturze myślałem często, ojciec bardzo dużo mi o niej opowiadał, wtedy budowano metro. Ojciec zabierał mnie na budowę, żebym zobaczył, jak ono wygląda, nigdy go skończono. Jest tam nadal kawał kamienia, owoc pracy ludzkiej, kawałki tuneli zrobione częściowo, ale one już się chyba nie przydadzą... Pamiętam, że to wszystko było związane z architekturą, którą się interesowałem.



Krzysztof Zanussi i nasze Reporterki

fot. Joanna Żukowska



Redakcja: Co sprawiło że zdecydował się Pan zostać reżyserem filmowym?

P. Zanussi: Ojej, już tyle razy na to odpowiadałem. Po prostu, chciałem robić filmy, opowiadać różne historie i chciałem te historie „podać nie słowami, ale w obrazkach”. Bardzo lubiłem kino jako widz, potem robiłem filmy amatorskie (niezawodowo) i tak się stało, że zacząłem odnosić sukcesy, zaczęli mnie nagradzać za filmy amatorskie. No to spróbowałem zdać egzamin do szkoły filmowej, tam się trudno dostać. Zdałem. Wtedy pomyślałem, że trafiłem los na loterii, jeśli tylu konkurentów wyprzedziłem, to może rzeczywiście będę to robił. I... poszedłem studiować do szkoły filmowej w Łodzi. Bardzo dobrze zacząłem, byłem obiecującym studentem, ale... po trzech latach mnie wyrzucili. I takie były moje przygody.

Redakcja: Jaką inną drogę kariery wolał Pan poza reżyserią?

P. Zanussi: W innym społeczeństwie, gdyby to były inne czasy, miałem duże szanse działać w dyplomacji, bo mam do tego pewną zdolność i do tej pory troszkę tam gdzie działałem. Może to nie w polityce, bo mnie polityka kompletnie nie interesuje, ani nie mam żadnego talentu do polityki, a do dyplomacji może pewien talent bym znalazł. Ale tak się nie stało, ja wtedy nie miałem wielkiego wyboru. A to, co wybrałem, to było i tak wielkie szczęście.

Redakcja: Czy zawód reżyser filmowy jest wymagający?

P. Zanussi: Oczywiście.

Redakcja: Jakie cechy charakteru trzeba mieć, żeby zostać reżyserem?

P. Zanussi: Mój kolega, Andrzej Wajda powiedział, „żeby być reżyserem, trzeba mieć duszę kaprała”, te dwie sprzeczne rzeczy są potrzebne, trzeba (...) mieć ogromną odporność psychiczną (...), jednocześnie mieć fantazję marzyciela, wyobrażać sobie rzeczy inaczej niż są w rzeczywistości. Trzeba wszystkiego dopilnować, żeby wszystkie przelewy doszły, to jest to właśnie kapralstwo. Dlatego to, bo jest to rzadki zawód, bo niewiele ludzi ma takie sprzeczne dyspozycje...

wywiad przeprowadziły: A. Kocyan, A. Sakowicz, J. Żukowska